VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**
(NR 39)
z dnia 5 października 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 39)

5 października 2016 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek:

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 110a § 2 i 113a § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 1997 r. Nr 90, poz. 557 ze zm.) (BKSP-145-81/16),

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2016 r. poz. 380 ze zm.) w zakresie przepisów dotyczących rękojmi i gwarancji przy umowie sprzedaży (BKSP-145-84/16),

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się (Dz.U. z 2011 r. Nr 209, poz. 1243 ze zm.) (BKSP-145-85/16).

W posiedzeniu udział wzięli: **Dorota Karczewska** wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Beata Wiraszka-Bereza** prokurator delegowany do Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Krzysztof Kosiński** zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych oraz **Tomasz Kusztejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Emilia Bieniek**, **Kamil Micał** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Witam szanownych państwa, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.

Stwierdzam, iż posiadamy kworum wymagane do skutecznego prowadzenia obrad. Zgodnie z rekomendacją sekretariatu stwierdzam także przyjęcie protokołów z posiedzeń od nr 21. do 29. wobec niewniesienia do tych protokołów zastrzeżeń. Jednocześnie informuję, iż protokoły są udostępniane do wglądu w sekretariacie Komisji, pokój nr 139 w Nowym Domu Poselskim.

Szanowni państwo, w porządku dzisiejszej posiedzenia mamy zaproponowane trzy punkty. Punkt pierwszy to rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 110a § 2 i 113a § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy. W drugim punkcie mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny w zakresie przepisów dotyczących rękojmi i gwarancji przy umowie sprzedaży. Punkt trzeci porządku dziennego zawiera rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się.

Czy do takiej propozycji porządku obrad jest sprzeciw?

Nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja przyjęła porządek obrad. Przypomnę tylko, iż będziemy zmuszeni zrobić przerwę, gdyż o godz. 9 są głosowania. Po przerwie wznowimy posiedzenie.

Bardzo proszę pana przewodniczącego Andrzeja Smirnowa o przedstawienie petycji określonej w punkcie pierwszym porządku posiedzenia.

Poseł Andrzej Smirnow (PiS):

Dziękuję bardzo.

Petycja dotyczy zmiany dwóch przepisów k.k.w. Petycję skierował pan Ryszard Skowron ze Strzelców Opolskich.

Autor domaga się w tej petycji zmiany art. 110a § 2 k.k.w., który stanowi, że dyrektor zakładu karnego może zezwolić skazanemu na posiadanie w celi sprzętu audiowizualnego, komputerowego oraz innych przedmiotów, w tym także przedmiotów podnoszących estetykę pomieszczenia lub będących wyrazem kulturalnych zainteresowań skazanego, jeżeli posiadanie tych przedmiotów nie narusza zasad porządku i bezpieczeństwa obowiązującego w zakładzie.

Autor petycji domaga się, aby wprowadzić do przepisu słowa, że „skazany ma prawo posiadać w celi". Zdaniem wnioskodawcy, nowelizacja byłaby realizacją art. 102 pkt. 6) k.k.w., który – po prostu – stanowi, że skazany ma prawo do posiadania wymienionych przedmiotów.

Jeżeli chodzi o ekspertyzę w tej sprawie to ekspert Biura Analiz Sejmowych zwraca uwagę, że to prawo zagwarantowane jest również w inny sposób, bo na terenie zakładów karnych są sale telewizyjne, radiowęzły, biblioteki, czyli niekoniecznie skazany musi posiadać takie urządzenia w celi.

Poza tym przyjęcie tego żądania byłoby chyba zbyt proste. Oczywiście, stwierdzenie, że skazany ma prawo do posiadania nie określa, co ma być w tej celi. Ponadto ta sprawa rodziłaby zbyt wiele, wiele innych problemów. Trzeba byłoby to opisać znacznie dokładniej. Eksperci zwracają także uwagę, że obecne brzmienie przepisu nie budzi w ogóle zastrzeżeń w sensie zarówno konstytucyjnym, jak i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W tym zakresie praktycznie rzecz biorąc nie ma wątpliwości, stąd zaproponuję, żeby tego żądania – po prostu – nie uwzględniać.

W punkcie drugim petycji autor petycji domaga się zmiany obecnie funkcjonującego przepisu, zgodnie z którym skazany ma prawo otrzymać raz w miesiącu paczkę żywnościową, w skład której wchodzą artykuły żywnościowe lub wyroby tytoniowe zakupione za pośrednictwem zakładu karnego. Skazany otrzymuje paczkę żywnościową po złożeniu zamówienia na piśmie, po pokryciu kosztów przygotowania paczki. Zamówienie może być również złożone przez osobę najbliższą. Obecny przepis zastąpił przepis dawniej funkcjonujący, który stanowił, że skazany ma prawo raz w kwartale otrzymać paczkę żywnościową, która byłaby przesłana przez dowolną osobę. Taka nowelizacja nastąpiła w ubiegłym roku. 1 lipca wszedł nowy przepis, ten który przed chwilą przytoczyłem.

Ponadto autor petycji domaga się, aby przepis uzupełnić zdaniem, że ceny oferowanych towarów i artykułów nie mogą być wyższe niż w dyskontach marketach i innych punktach sprzedaży. Otóż regulacja ustawowa cen raczej nie jest możliwa. Stąd oczywiście ja nie rekomenduję przyjęcia tej petycji.

Natomiast pewnym problemem jest rzeczywiście to, że ceny tych artykułów często są zawyżane w kantynach. Dochodzi do tego nie tylko zdaniem autora petycji, ale również wnosił o to również rzecznik praw obywatelskich. To, oczywiście, jest kwestia umowy z kantynami, którą podpisuje administracja zakładu karnego. W tym przypadku proponuję, aby skierować dezyderat do rządu, tym bardziej, że – jak niektórzy zwracają uwagę – w obecnym brzemieniu przepisu zamówienia na paczkę może złożyć jedynie osoba najbliższa. To jest też pewne ograniczenie, bo nie każdy skazany może mieć osobę najbliższą. W poprzednim stanie prawnym paczkę do więzienia mogła wysłać dowolna osoba.

Stąd sądzę, że takie uwagi można byłoby zawrzeć w dezyderacie, który zostałby skierowany do Ministra Sprawiedliwości.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa zechciałby zabrać głos w tej sprawie wobec propozycji, aby w punkcie pierwszym uznać petycję za bezprzedmiotową a w punkcie drugim – skierować dezyderat do Ministra Sprawiedliwości?

Nie słyszę uwag, przyjmuję zatem, że Komisja uznała przedstawienie petycji za wyczerpujące i Komisja akceptuje wnioski przedstawione przez pana przewodniczącego Smirnowa.

Szanowni państwo, rozpatrzyliśmy punkt pierwszy. Proponuję, aby w tym momencie zrobić przerwę i nie rozpoczynać punktu drugiego. Tak?

Poseł Tomasz Szymański (PO):

To jest krótka petycja, więc proponuję ją rozpatrzyć teraz.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Zatem, proszę bardzo – pan poseł Tomasz Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Stwierdzenie, że czas to pieniądz akurat w tym momencie nie ma uzasadnienia, ale wydaje mi się, że zdążymy jeszcze rozpatrzeć petycję.

Przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej, która prowadzi do zmiany art. 449^{10}, 568^{1} oraz 577 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny a także przewiduje wprowadzenie do ustawy kolejnego – art. 568^{2}.

Problem, który miałby być rozwiązany tą petycją, to jest naprawa niedopatrzeń, które spowodowały wady regulacji k.c. ukształtowanych wskutek wejścia w życie ustawy o prawach konsumenta.

Jaki jest zakres zmian, szanowni państwo? Przede wszystkim poniesienie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, która nie wyłącza odpowiedzialności za szkody na zasadach ogólnych, czy w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania oraz odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady i gwarancję sprzedaży. O tym mówi art. 449^{10} k.c.

Artykuł 568^{1} mówi o upoważnieniu do wydania rozporządzenia określającego szczegółowe terminy odpowiedzialności sprzedawcy za wady fizyczne artykułów żywnościowych z uwzględnieniem ich trwałości.

Artykuł 577 dotyczy uniemożliwienia zastrzegania w umowach sprzedaży konsumenckiej opłat za udzielenie gwarancji.

Natomiast przepis, którego dodanie zostało przez wnioskodawcę petycji zaproponowane, to art. 568^{2}, dąży do przywrócenia regulacji, która funkcjonowała poprzednim stanie prawnym pod reżimem ustawy o sprzedaży konsumenckiej. Mianowicie, zgodnie z art. 10 wspomnianej ustawy, termin na stwierdzenie niezgodności towaru z umową biegł na nowo w razie wymiany towaru. Oczywiście, podmiotami, na które będzie oddziaływać ta ustawa, są konsumenci oraz przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą.

Szanowni państwo, pokrótce odniosę się do tych poszczególnych zmian w wymienionych artykułach. Do tych zagadnień również jednoznacznie odniosło się BAS.

Dlatego też pozwolę sobie odnieść się najpierw do art. 449^{10} k.c., w którym to specjaliści zauważają, że niewprowadzenie ustawą o prawach konsumenta zacytowanej przeze mnie zmiany nie spowodowało żadnej wewnętrznej niespójności. Wszelkie wątpliwości dotyczące obowiązującej regulacji gwarancji sprzedaży mogą być usuwane na poziomie wykładni. Nie ma potrzeby zmian w tym zakresie.

Biuro Analiz Sejmowych jest również krytyczne w stosunku do proponowanej zmiany artykułu 568 k.c., twierdząc, że obecna regulacja dotycząca wad fizycznych określa moment wystąpienia wad fizycznych lub ich przyczyn. W związku z powyższym BAS również nie widzi potrzeby zmian w tym zakresie.

Zmiana art. 577 k.c. ma na celu umożliwienie zastrzegania w umowach konsumenckich opłat za udzielenie gwarancji, jednak tutaj BAS twierdzi, że tego typu działanie może stanowić nadmierne ograniczenie swobody umów.

Szanowni państwo, konkluzja jest taka, żeby żadna z proponowanych zmian przepisów o odpowiedzialności z tytułu rękojmi nie wydaje się być uzasadniona, to wszystko.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję.

W opinii naszego stałego doradcy, pana Krzysztofa Patera, jednak w zakresie terminu na stwierdzenie niezgodności towaru z umową w instytucji rękojmi należałoby rozważyć korektę biegu tego terminu. W pozostałych kwestiach pan Krzysztof Pater także uważa, że nie należy podejmować inicjatywy legislacyjnej.

Kto z państwa chciałby zabrać glos w dyskusji?

Proszę bardzo panią, proszę – oczywiście – o przedstawienie się.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Dorota Karczewska:

Dzień dobry, wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Dorota Karczewska.

Proszę państwa, rzeczywiście, to trudny moment na przegląd tych regulacji. Trzeba pamiętać, że autor petycji w głównej mierze pokazuje nam to, co z tej ustawy „wypadło", jakby czyni taką refleksję, czy to powinno do k.c. wrócić.

Oczywiście, jesteśmy w tej sprawie w pewnym sensie ograniczeni ramami dyrektywy o sprzedaży konsumenckiej. Nie chcę przedłużać wywodów prawnych, bo one są trudne i te zagadnienia nie są zero-jedynkowe.

Panie przewodniczący, trochę jest tak, że z naszej refleksji wynika, że mamy tutaj dużo odcieni szarości, w szczególności, jeżeli jeszcze popatrzymy na zastosowanie tych przepisów w praktyce.

Można powiedzieć, że dochodzimy do takiej samej konkluzji, o której powiedział pan przewodniczący, że z tej petycji chyba najbardziej ważki problem, który powinien podlegać jakiejś analizie, to kwestia biegu na nowo tegoż terminu od momentu wymiany towaru na nowy.

Natomiast wszystkie pozostałe kwestie, chociażby kwestia artykułów żywnościowych, są mniej znaczące. W UOKiK uważamy, że bardzo częste zmiany przepisów prawa konsumenckiego są przeszkodą w ich znajomości i to zarówno po stronie przedsiębiorców, jak i po stronie konsumentów. Tak więc te zmiany powinny być przemyślane, przeanalizowane i dobrze zakomunikowane.

Na ten moment takie jest moje stanowisko. Tylko zastrzegę, że zawsze gospodarzem tych ustaw było Ministerstwo Sprawiedliwości i stanowisko tegoż ministerstwa też powinno być brane pod uwagę.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani prezes.

Czyli pani prezes też uważa, że w przypadku wymiany towaru na nowy termin powinien biec od początku, tak? Też podziela pani to zdanie?

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Dorota Karczewska:

Powiem tak: trzeba byłoby usiąść i zastanowić się nad tym tematem. Do jakich ostatecznych wniosków doszlibyśmy w tej debacie, na ten moment nie jestem w stanie przesądzić, tym bardziej, że widzę w postępowaniach, które są już prowadzone, mając na uwadze ten przepis, też pojawiają się pewne problemy.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Panie pośle, postawiłbym tezę, żeby termin na stwierdzenie niezgodności towaru z umową biegł na nowo w przypadku wymiany towaru. Jak jest wymiana towaru to wiadomo, że nie może on być liczony od zakupu towaru, który został wymieniony.

Tak więc proponuję, żeby w pozostałym zakresie nie uwzględnić żądań zawartych w petycji, natomiast odnośnie kwestii terminu podjąć prace nad projektem ustawy. W takim wypadku będą odbywały się konsultacje z państwem a także z Ministerstwem Sprawiedliwości. W moim przekonaniu to brzmi w pełni przekonywująco.

Czy podziela pan taki pogląd?

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Jak najbardziej zgadzam się z panem przewodniczącym.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Tak więc taki jest wniosek co do sposobu rozpatrzenia tej petycji.

Czy jest na to zgoda?

Nie słyszę uwag. Zatem przyjmujemy taką decyzję.

Szanowni państwo, panie dyrektorze, przerywamy zatem posiedzenie na około trzydzieści minut – o godz. 9 jest głosowanie. Myślę, że nie będzie ono trwało długo i wtedy wznowimy posiedzenie naszej Komisji.

Dziękuję i do zobaczenia po przerwie.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Szanowni Państwo. Wznawiamy posiedzenie.

Bardzo proszę pana posła Jacka Świata o przedstawienie petycji dotyczącej języka migowego. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, rozpatrujemy petycję pana Stanisława Porowskiego złożoną 24 maja tego roku. Petycja spełnia wszystkie wymogi formalne.

Petycja dotyczy zmiany w prawie polegającej na nowelizacji ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się. Wnioskodawca nie przedstawia nam konkretnych propozycji zapisów zmian legislacyjnych, jedynie podnosi kwestie, które uważa za wątpliwe, czy błędne, w dotychczas obowiązującej ustawie. Można wyróżnić siedem postulatów w petycji.

Mianowicie zaproponowano, aby wykreślić z ustawy system językowo-migowy, gdyż nie jest to język naturalny a, jak twierdzi wnioskodawca, jedynie subkod polszczyzny pisanej oparty na gramatyce języka polskiego.

Wnioskodawca uważa, że należy zapewnić specjalne miejsce polskiemu językowi migowemu, który ma swoją tradycję i historię. Stąd drugi postulat, aby polski język migowy uzyskał szczególny status prawny.

Trzeci postulat to uzupełnienie ustawy o problematykę edukacyjną, w szczególności chodzi o nadanie odpowiedniego statusu polskiego języka migowego w szkolnictwie dla dzieci i młodzieży głuchej.

Czwarty postulat to rozszerzenie katalogu podmiotów zobowiązanych do zapewnienia osobie głuchej tłumacza. Ma zostać to osiągnięte poprzez rozszerzenie definicji legalnej organu administracji publicznej. Tutaj szczególny nacisk położono na wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego jako podmioty, które powinny być zobowiązane do zapewnienia bezpłatnego korzystania z tłumaczeń z języka migowego.

Piąty postulat to umożliwienie osobie głuchej skorzystanie z tłumacza w każdej chwili a nie zaś po zgłoszeniu z trzydniowym wyprzedzeniem.

Szósty postulat to zmiana rozdziału trzeciego ustawy dotyczącego rejestru tłumaczy poprzez nowe określenie trybu naboru i konkursów na tłumaczy. Zdaniem wnioskodawcy tłumacze będący na liście często nie znają w wystarczającym stopniu języka migowego.

Siódmy postulat to zmiana przepisów rozdziału o Polskiej Radzie Języka Migowego, aby w skład rady wchodziły wyłącznie osoby głuche, rekomendowane przez różne organizacje pozarządowe. Problematyka, o której mówi wnioskodawca, nie jest rzeczą nową, nieznaną. Była podejmowana wielokrotnie, chociażby podczas zeszłorocznej, dużej konferencji, również z udziałem przedstawicieli parlamentu, czy też była poruszana chociażby w informacji Najwyższej Izby Kontroli dotyczącej świadczenia usług publicznych osobom posługującym się językiem migowym.

Warto zwrócić uwagę, że częściowo jeden postulat został już spełniony. Mianowicie zmieniono brzmienie art. 21 ust. 2 ustawy o języku migowym. Zgodnie z nowym brzmieniem przewodniczącym Polskiej Rady Języka Migowego może być wyłącznie osoba znająca polski język migowy i język polski.

Jak podejść do tych propozycji? Petycja, jak wspomniałem, zawiera wiele sugestii, przy czym nie są to konkretne zmiany, ale wskazanie obszarów, w których powinny zostać wypracowane koncepcje działań. Wprowadzenie polskiego języka migowego do edukacji, poprzez upowszechnienie modelu edukacji dwujęzycznej wymaga współpracy i koordynacji działań co najmniej czterech resortów. Nie jest to więc prosta sprawa, choć z pewnością warta głębokiego namysłu, warta rozpatrzenia. Praktycy też coraz częściej skła-

niają się ku wnioskowi, że polski język migowy powinien być podstawą komunikowania się osób głuchych.

Są też w petycji propozycje budzące wątpliwość jako nierealistyczne. Chociażby żądanie, aby w każdym urzędzie była możliwość tłumaczenia języka migowego bez wcześniejszego zgłoszenia. Nie ma takich technicznie sił i środków. Inne propozycje niefunkcjonalne to chociażby, żeby Polska Rada Języka Migowego składała się wyłącznie z osób głuchych.

Mam więc problem, jak skonkludować petycję.

Autorka opinii wskazała celnie, że „suma postulatów zawartych w petycji nie daje podstaw do przygotowania spójnego projektu nowelizacji ustawy w pełni zgodnego ze wszystkimi żądaniami autora petycji". Należy się z tym zdaniem zgodzić. Wydaje się, że kilka z punktów (a przynajmniej dwa z siedmiu zaproponowanych postulatów) należy odrzucić jako niedające się zrealizować. W gruncie rzeczy, pozbawione są sensu. Natomiast pozostałe postulaty warte są rozważenia.

Szczerze mówiąc, nie mam pojęcia, jak to ugryźć pod względem technicznym, formalnym. Dotykamy tutaj materii niezwykle skomplikowanej, zresztą omawianej wielokrotnie. Może zrobimy tak, żeby skierować dezyderat do rządu, bo rzecz dotyczy w istocie współdziałania kilku resortów? Dzięki temu rząd podjąłby się przeglądu funkcjonowania ustawy o języku migowym i zdecydował, czy należy tę ustawę nowelizować, czy na razie pozostawić w obecnym kształcie.

Na razie nie mam innego pomysłu, dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, panie pośle.

Szanowni państwo, prośba organizacyjna. W związku z tym, że w tej sali mieliśmy zarezerwowany czas do godziny 10, przenieśmy się do sali obok, tj. do sali 01 i tam dokończymy dyskusję nad tym projektem, dziękuję.

Szanowni państwo, zatem wznawiamy dyskusję. Jesteśmy w punkcie trzecim, przy petycji dotyczącej ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się.

Dziękuję panu posłowi za przedstawienie petycji. Chciałbym potwierdzić konkluzję ze strony naszego stałego doradcy, pana Krzysztofa Patera, przedstawioną przez pana posła sprawozdawcę.

Pan Krzysztof Pater pisze w swoich uwagach, iż treść petycji wskazuje na konieczność kompleksowej analizy rozwiązań wspierających osoby niesłyszące. Szczególnie zasadna jest konkluzja zawarta w pkt. 5 opinii BAS, wskazująca na potrzebę dokonania kompleksowej analizy funkcjonowania ustawy o języku migowym.

Właściwym sposobem rozpatrzenia petycji wydaje się być dezyderat z wnioskiem o analizę dotychczasowych rozwiązań oraz o podjęcie prac legislacyjnych, mających na celu rozwiązanie problemów wskazywanych przez środowisko dotyczących m.in. przebiegu egzaminów państwowych, w tym na prawo jazdy, sposobu redagowania pytań, sposobu komunikowania się ze zdającymi, pokrywania kosztów tej komunikacji, systemu edukacji i sposób nauczania języka migowego, a także wspierania osób niesłyszących w urzędach oraz prowadzenia rejestru tłumaczy. To tyle z opinii pana Krzysztofa Patera.

Bardzo proszę pana dyrektora Kosińskiego o przedstawienie stanowiska ministra. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Krzysztof Kosiński:

Krzysztof Kosiński, zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, tematyka przedstawiona w petycji jest znana rzecznikowi i Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Przyznam, że ta kwestia przedstawiona w petycji jest przedmiotem prac i dyskusji toczącej się w ministerstwie a także na poziomie Polskiej Rady Języka Migowego, jak i w różnych innych gremiach, w których bierzemy udział. Bardzo podobne tematy były przedstawione całkiem niedawno na Parlamentarnym Zespole do spraw Osób Głuchych. Także dyskutowaliśmy na ten temat.

Punktem zaczepienia w całej dyskusji w zakresie ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się jest podstawowy element: w jaki sposób zapewnić w pełnej odpowiedzialności dostępność osób głuchych, niesłyszących do różnego rodzaju usług. Tu kluczem do rozwiązania tej sprawy jest kwestia dostępności do odpowiednio wykwalifikowanych, posiadających odpowiedni zasób kompetencji i wiedzy tłumaczy języka migowego.

Polska Rada Języka Migowego jako pierwsze zadanie ze strony ministra otrzymała właśnie wypracowanie metody weryfikacji znajomości języka migowego, tj. formy komunikacji osób głuchych i osób niesłyszących przez tłumaczy tak, żebyśmy mogli z pełną odpowiedzialnością mogli rozszerzać katalog podmiotów objętych stosowaniem tej ustawy. Te prace jeszcze trwają.

Nie chcielibyśmy doprowadzić do sytuacji, w której byśmy w jakikolwiek sposób rozszerzali ten katalog a potem spotykali się z sygnałami od osób niesłyszących (o czym napisał też wnioskodawca), że osoby świadczące tego typu usługi, po prostu, nie świadczą ich w sposób profesjonalny. To byłoby zupełnie nieuzasadnione.

Stąd obraliśmy taką ścieżkę zmian w ustawie o języku migowym, żeby najpierw wprowadzić system certyfikacji, dzięki któremu uzyskamy odpowiedni zasób, odpowiednio wykształconych, posiadających kompetencje tłumaczy a dopiero, w następnych krokach, rozszerzać katalog podmiotów zobowiązanych do zapewnienia usług tłumacza.

Z drugiej strony, dążymy do tego, żeby osoby niesłyszące, będące osobami niepełnosprawnymi, miały dostęp do środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Wśród zadań powiatu jest takie zadanie, że osoba niesłysząca może otrzymać dofinansowanie do usług tłumacza języka migowego. Wtedy, po prostu, z tym tłumaczem (za którego płacimy ze środków PFRON) taka osoba może korzystać w dowolnej instytucji, z dowolnego miejsca. Może udać się z nim w każde wybrane przez siebie miejsce i tam z takich usług skorzystać.

Kwestia konieczności zgłaszania z odpowiednim wyprzedzeniem zamiaru skorzystania z tłumacza jest w tej chwili odchodzącym problemem. Coraz więcej instytucji korzysta z usług tłumaczy tzw. *online*. Ma w tym celu wykupione abonamenty w odpowiednich firmach świadczących profesjonalne usługi tłumacza. Sami w biurze pełnomocnika taką usługę posiadamy. Każda osoba niesłysząca, która do nas przyjdzie, będzie po prostu obsłużona z marszu przy pomocy profesjonalnego tłumacza. Taka forma zastępuje w dużo lepszym stopniu pracownika urzędu, instytucji, który po kilku godzinnym kursie nie jest w stanie zapewnić takiego poziomu obsługi klienta jak profesjonalny tłumacz, który tylko i wyłącznie tłumaczy to, co mówi urzędnik na spotkaniu. Tak więc te tematy nie są nam obce. Nad tymi tematami dyskutujemy.

Przejdę do postulatu dotyczącego składu Polskiej Rady Języka Migowego. Rada za chwilę kończy swoją pierwszą kadencję a więc odbędzie się kolejny nabór. Liczymy, że tym razem zgłoszą się do Polskiej Rady Języka Migowego, przede wszystkim, osoby niesłyszące, bo obecny skład rady nie został wybrany z przypadkowych osób tylko z osób, które się zgłosiły lub zostały wytypowane przez organizacje działające na rzecz tego środowiska. Wśród tych osób, rzeczywiście, było tak, że kandydatów będących osobami niesłyszącymi, głuchymi, ciężko było odszukać.

Więc te wszystkie tematy są przedmiotem prac. Zgodnie z ustawą jesteśmy również zobowiązani do informowania Wysokiej Izby, jak jest ta ustawa stosowana, jak funkcjonuje. Takie sprawozdanie jest składane co roku razem z informacją z realizacji postanowień uchwały Sejmu – Karta praw osób niepełnosprawnych. Takie informacje też przedstawiamy na bieżąco na wszystkich właściwych spotkaniach.

Stąd wydaje się, że kolejny dokument, który tak naprawdę przedstawi to wszystko, co przed chwilą przedstawiłem, tj. nad czym teraz pracujemy, jak chcemy dokonywać tych zmian, jaka jest ścieżka dojścia do nich, zdubluje trochę to, co zawarliśmy w informacji za rok poprzedni i to, co przedstawiamy za każdym razem Wysokiemu Sejmowi, kiedy tylko pojawiają się pytania dotyczące funkcjonowania ustawy o języku migowym.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji?

Nie widzę zgłoszeń, w takim razie ja chciałbym przyłączyć się do niej.

Myślę, że pora jest dobra na konkretną analizę postulatów zawartych w petycji. Jak wskazywał pan poseł Jacek Świat, to są konkretne tematy. Tutaj nie chodzi o bardzo ogólne przedstawienie informacji o funkcjonowaniu ustawy, tylko są wskazywane konkretne miejsca, w których – w ocenie wnoszącego petycję – potrzebne są nowe inicjatywy i nowe rozwiązania.

Ustawa ma już pewien dorobek ze swojego funkcjonowania. Możemy ocenić, na ile po tych pięciu latach rozwiązania ustawy funkcjonują prawidłowo a które wymagałyby korekty. Te konkretne propozycje wymagają rozważenia a do tego mogą być tym nowym impulsem.

Przy całym szacunku, panie dyrektorze, dla roli biura pełnomocnika, ale wiemy, że różne instytucje w różnym stopniu angażują się w realizację ustawy. Co do instytucji rządowych to widzimy, że w różnych resortach to różnie wygląda. Są takie ministerstwa, w których traktowane to jest jako ważne zadanie, a są takie, w których jest to traktowane jako coś, co jest marginalne albo nawet niedostrzegalne.

Myślę, że podobnie jest z realizacją tej ustawy. To środowisko coraz energiczniej się emancypuje, coraz częściej ludzie niesłyszący chcą samodzielnie załatwiać swoje sprawy a dzisiejsze rozwiązania technologiczne bardzo w tym pomagają. Zatem często jest to już nie problem posiadania takich możliwości.

Również nie jest to problem bariery finansowej. Wiemy, że te abonamenty na komunikację *online* nie kosztują zbyt wiele. Zwłaszcza w dużych instytucjach, jak zauważył pan dyrektor, dużo lepsza i efektywniejsza jest komunikacja i tłumaczenie realizowane przez zawodowych specjalistów niż przez pracownika po niezbyt długim kursie.

Dlatego uważam, jak powiedział pan poseł Jacek Świat, że warto wystąpić z dezyderatem, ale wykraczającym poza Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Chodzi o to, żeby inni ministrowie też jednoznacznie poczuli się zobligowani do upowszechniania tych rozwiązań. Nawet nie tyle wprowadzania nowych, co upowszechniania dobrych praktyk, które zostały dotychczas wypracowane.

Czy wobec takiej propozycji są uwagi, panie pośle?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Czy mogę jeszcze o coś dopytać?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Tak, właśnie do pana posła referenta się przede wszystkim się zwracam, proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Korzystając z obecności pana dyrektora, chcę jeszcze dopytać się, czy tłumaczenia *online* odbywają się przez Skype, czy analogiczną techniką?

Pan wspomniał, że potrzebne jest wykupienie abonamentu. Czy jest możliwość skorzystania z takich usług przez osobę, która nie reprezentuje żadnych urzędów a znalazła się w sytuacji, że taki sposób komunikacji jest potrzebny? To może być i sytuacja formalna, typu kontakt policjanta czy ochroniarza z osobami głuchymi, czy inna sytuacja życiowa. Czy jest możliwość skorzystania z takiej usługi przez taką osobę? To jest jakby pierwsze pytanie.

Drugie pytanie: kiedy rada przewiduje dojście do jakiś konkluzji, jeśli chodzi o sytuację z tłumaczami, z zasadami certyfikacji? To też pytanie skierowane do pana dyrektora.

Mam taką uwagę, że doceniam wszystko, co państwo robicie. Myślę, że w petycji pojawiły się wątki daleko wykraczające poza działalność biura rzecznika. Szczególnie ważna jest tutaj kwestia edukacji. Stąd wniosek przedstawiony przez pana przewodniczącego jest sensowny, aby wysłać dezyderat i dowiedzieć się kwestii, które dotyczą Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Infrastruktury itd. Rzecz dotyka różnych ministerstw, nie tylko Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Spoecznej, i biura pełnomocnika, z którym oczywiście mamy świetny kontakt.

Tak, że to tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Krzysztof Kosiński:

Jeżeli chodzi o usługi abonamentowe i świadczenie usług tłumacza *online* to, oczywiście, tego rodzaju firmy oferują swoje usługi dowolnym podmiotom. Korzystają z nich organy administracji rządowej, samorządowej, a także firmy komercyjne.

Z takimi rozwiązania spotykamy również np. w sklepach niedużych sieci handlowych. Tam po prostu osoba niesłysząca, zgłaszająca się do punktu obsługi klienta, może otrzymać laptopa, tablet na czas zakupów, który jest połączony z tłumaczem *online*. Wtedy, gdy chce skorzystać z pomocy pracownika, może być zapewnione tłumaczenie.

Jeżeli chodzi o osoby indywidualne, to organizacje pozarządowe korzystają z różnego rodzaju dofinansowań publicznych z PFRON czy innych funduszy, innych możliwości finansowych. Dlatego takie usługi świadczą również dla osób indywidualnych. Wtedy osoba korzystająca z takiego instrumentu po prostu może uruchomić odpowiednią aplikację na swoim telefonie, tablecie czy jakimkolwiek innym urządzeniu mobilnym i skorzystać z tego typu usługi.

Jeżeli chodzi o przewidywany czas zakończenia prac Polskiej Rady Języka Migowego w zakresie certyfikacji, to jak powiedziałem, kadencja zmierza ku końcowi. Zakończenie kadencji przypada na okolice listopada. Przekazaliśmy już Polskiej Radzie Języka Migowego szereg pytań do opracowanego przez nią dokumentu, abyśmy mogli otrzymać produkt, który najbardziej zoptymalizowany umożliwiłby nam wdrożenie prac legislacyjnych zmierzających do uwzględnienia tej tematyki w przepisach ustawy.

Jeżeli wolą Wysokiej Komisji będzie skierowanie dezyderatu to, tak jak pan przewodniczący i pan poseł powiedział, to są tematy, które zdecydowanie wykraczają poza obszar funkcjonowania wyłącznie biura pełnomocnika czy też Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Wydaje się, że warte jest rozważenia, czy nie warto rozłączyć tych pytań. Nie tylko skierować ich na ręce prezesa Rady Ministrów, ale może wprost do konkretnych ministrów, którzy w tej chwili pracują nad zmianami, czy w systemie edukacji, czy w systemach związanych z uzyskiwaniem uprawnień do kierowania pojazdem.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję.

Rozumiem, że jest propozycja skierowania dezyderatu do pani premier? To pani premier przekieruję poszczególne pytania i zagadnienia tak, żebyśmy otrzymali całościową odpowiedź.

Tak, panie pośle?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Tak, uważam, że najzręczniej będzie wysłać jeden dezyderat skierowany do pani premier.

Natomiast sugestia pana dyrektora jest o tyle celna, że jeśli postawimy pytania w dezyderacie, one będą już sugerowały do których konkretnie resortów należy je kierować. Dzięki temu w pewien sposób sprawę uprościmy i ujednoznacznimy a także ułatwimy również prace w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo.

Po pierwsze, już minęło pięć lat od wejścia w życie ustawy o języku migowym. Dwa, że już kilka lat wrażamy Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych. Trzy, że konwencja będzie obchodziła za chwilę swoje dziesięciolecie.

Z tych powodów myślę, że w tym przypadku chodzi przede wszystkim o egzekwowanie wdrażania dobrych rozwiązań i dobrych praktyk. Rozumiem, że w takim duchu przygotujemy projekt dezyderatu. Tak?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Tak, oczywiście, opierając się na sugestiach i pytaniach, które przedstawił wnioskodawca petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Tak jest, zatem procedujemy wniosek o skierowanie dezyderatu do pani premier. Czy wobec tego wniosku są jakieś uwagi?

Nie słyszę, zatem uznaję, iż podjęliśmy decyzję o skierowaniu dezyderatu do pani premier w sprawie petycji dotyczącej zmian w ustawie o języku migowym i innych środkach komunikowania się.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy dzisiejszy porządek.

Bardzo dziękuję, życzę miłego dnia.